

# Faszizm austriacki (1934–1938) – założenia filozoficzno-ideowe, ustrojowe i praktyka polityczna

Ewa Czerwińska-Schupp

## Austrian Fascism (1934–1938) – philosophical, ideological, constitutional foundations and political practice

**Abstract:** The purpose of this article consists in presentation of Austrian fascism (austrofascism) embodied in the Federal State of Austria 1934–1938. The State represented an important episode in the history of European authoritarianism. In the following paper I address four issues: (1) philosophical, ideological, and doctrinal justification of Austrian fascism, (2) legal and constitutional principles of the regime of Engelbert Dollfuß and Kurt Schuschnigg, (3) relationship between the formal structure of Federal State and the socio-political reality. Finally, (4) I try to answer two interrelated questions concerning the nature of the austrofascist dictatorship and the legitimacy of considering austrofascism as a system of government in the context of phenomenon of fascism.

**Keywords:** austrofascism, Federal State, Austrian ideology, national socialism, government system

Począwszy od pierwszych lat Republiki, istniały w Austrii dwa zwalczające się ugrupowania faszystowskie: austrofaszizm, zwany faszyzmem czarnym bądź klerykalnym, i narodowy socjalizm. Ze zmagających między nimi zwycięsko wyszedł austrofaszizm. Jego ostatecznym triumfem było

---

\* Instytut Filozofii • Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
e-mail: ewaczer@amu.edu.pl

ustanowienie 1 maja 1934 r. „Państwa stanowego”, rządów autorytarnych Engelberta Dollfußa i Kurta Schuschniga (1934–1938), które doprowadziły kraj – wbrew zamiarom elit rządzących – do aneksji hitlerowskiej.

Ze względu na ograniczone ramy tego tekstu nie mogę przedstawić procesów ekonomiczno-społeczno-politycznych, które doprowadziły do powstania dyktatury austrofaszystowskiej, ani mechanizmu sięgnięcia przez austrofaszystów po władzę w państwie. Przedmiotem artykułu będą cztery kwestie: 1) filozoficzno-ideowo-doktrynalne uzasadnienie faszyzmu austriackiego, 2) zasady prawno-ustrojowe reżimu Dollfußa-Schuschniga, tzw. „Państwa stanowego”, 3) relacja między formalną strukturą tego państwa a rzeczywistością społeczno-polityczną. W zakończeniu – i to jest kwestia 4) – próbuję odpowiedzieć na dwa wzajemnie powiązane pytania: o charakter dyktatury austrofaszystowskiej oraz o prawomocność zabiegu rozważania austrofaszystów jako systemu władzy w ramach zjawiska faszyzmu.

Rządy Engelberta Dollfußa – Kurta Schuschnigga<sup>1</sup> widziane przez pryzmat ich założeń filozoficzno-ideologicznych głosiły idee antymarksizmu, antydemokratyzmu, klerykalizmu, elitaryzmu, etnocentryzmu, stanów oraz nacjonalizmu, który przybrał postać ideologii austriackiej, zespołu poglądów patriotyczno-ojczyźnianych. Uzasadnienia dla tego systemu idei dostarczyły: społeczno-konserwatywna katolicka nauka społeczna oraz romantyczno-universalistyczna filozofia społeczna profesora uniwersytetu wiedeńskiego, filozofa, ekonomisty, Othmara Spanna. Szczególnie istotną rolę odegrała praca Spanna *Der wahre Staat (Prawdziwe Państwo)* zawierająca wykład teorii państwa autorytarnego opartego na podstawie stanowej.

Główny składnik ideologii austrofaszystowskiej, idea przestrukturalizowania państwa w sensie zawodowo-stanowym – była żywa w Austrii już od 1918 r. Zainteresowanie

---

<sup>1</sup> Przywódcy polityczni Austrii: Engelbert Dollfuß (1932–1934) i jego następca Kurt Schuschnigg (1934–1938) wywodzili się z prawicowego skrzydła Partii Chrześcijańsko-Społecznej, najsilniejszego ugrupowania politycznego w I Republice od 1920 r. Kurt Schuschnigg stanął na czele rządu po zamordowaniu Engelberta Dollfußa w nieudanym puczu narodowych socjalistów przez Otto Planette. Obaj kanclerze byli zagozonymi przeciwnikami Anschlußu Austrii do hitlerowskich Niemiec.

nią wzrosło w połowie lat dwudziestych XX wieku pod wpływem kryzysu gospodarczego i kryzysu demokracji. W kręgach akademickich, episkopatu i Obozu Chrześcijańsko-Społecznego dużym uznaniem cieszyła się wizja harmonijnej struktury społecznej, opartej na zasadach korporacjonizmu, mająca służyć realizacji dobra wspólnego i odnowie moralnej społeczeństw, zawarta w encyklice *Rerum novarum* Leona XIII (1891 r.) i w encyklice *Quadragesimo anno* Piusa XI (1931 r.). Właśnie do tej ostatniej nawiązał Spann w swej koncepcji państwa stanowego, opartej na stworzonej przez metafizyczno-absolutystyczną filozofii uniwersalizmu. Była to filozofia antypozytywistyczna i antymaterialistyczna, nawiązująca do tradycji romantycznej. Spann, tworząc swą metafizyczną teorię bytu, przyjął pierwotną realność społeczeństwa-całości, usytuowanego ponad jednostkami. Jednostki w tej teorii stanowią części społeczeństwa powiązane więzią duchową. Na gruncie uniwersalizmu – jak pisze Klaus Siegfried – punkt ciężkości położony jest na jedność jednostek w całości, te zaś nie są rozpatrywane w ich konkretnej społecznej egzystencji, ale jako ogniwa organizmu duchowego, który wyznacza im miejsce w strukturze społecznej<sup>2</sup>. Konsekwencją uniwersalizmu były zasady polityczne: nierówności społecznej i politycznej, negacji indywidualnej wolności, których wcielenie widział Spann w zbudowanym wedle hierarchicznego porządku państwie stanowym, którego prawzoru można się doszukiwać u Platona i Tomasza z Akwinu. Szczególnie ostrej krytyce autor *Der wahre Staat* poddał demokrację za uznawanie zasady indywidualnej równości politycznej, formułując pod jej adresem zarzut niezdolności wyłaniania fachowych ciał przedstawicielskich. Spann opowiadał się za likwidacją systemu demokracji burżuazyjnej na rzecz przedstawicielstwa stanów, poddanych silnemu aparatowi władzy i podporządkowującego interesy partykularne jednostek i grup społecznych interesowi ogólnemu (państwa, narodu, wspólnoty). W tym ujęciu celem państwa nie było zniesienie grup społecznych, lecz skoordynowanie ich egzystencji i działań w ramach państwa. Funkcję taką najlepiej – według Spanna – spełniało państwo stanowe.

---

<sup>2</sup> Klaus J. Siegfried, *Universalismus und Faschismus. Das Gesellschaftsbild Othmar Spanns*, Europa Verlag, Wien 1974, s. 34.

Obywatel ma w nim udział we władzy przez stany zawodowe, w których uczestniczy (korporacje, grupy interesów oparte na pionowej strukturze organizacyjnej, tj. łączące kapitalistów i robotników w obrębie zakładu pracy, dziedzin produkcji, handlu, rolnictwa), utrzymane w porządku nadrzędności (państwo związkowe, kraj, okręg, gmina). Strukturze tej podporządkowani byliby nawet przedstawiciele wolnych zawodów. Stany zawodowe, tworzące w miejsce klas strukturę społeczną nowego państwa, miały być stworzone przez to państwo, a członkostwo w nich było przymusowe. Projekt Spanna zawierał elementy demokratyczne, ale ograniczały się one do przyznania stanom monopolu kompetencji we własnym obszarze, prawo do wybierania przedstawicieli do rad, przekazanie radom na szczeblu państwowym uprawnień do wyboru Oberführera. Trudno zatem przeceniać ich rolę. Ta wizja systemu politycznego wykluczała autonomiczne organizacje polityczne i robotnicze i *de facto* przekazywała pełnię władzy w ręce autorytarnego rządu. Koncepcja Spanna – a także idea przewodnia encyklik papieskich – opierała się na utopijnym przekonaniu, że można doprowadzić do jedności interesów wytwórców i kapitalistów w ramach jednego stanu i harmonijnie pogodzić cele poszczególnych stanów ku realizacji powszechnego dobra, a tym samym wyeliminować walkę klasową. Nietrudno spostrzec, że idea zawodowo-stanowa pełniła podobną funkcję, jak eschatologia Marksowska, różnica dotyczyła tylko celów: w marksizmie chodziło o zniesienie przeciwieństw klasowych, w ideologii stanowej o pojednanie społeczne. Krytykując Spanna, należy podkreślić istotną słabość jego stanowej koncepcji państwa – nie uwzględniała ona, że obok interesów zawodowych także inne interesy (religijne, etyczne) mają wpływ na kształtowanie woli państwowej. Ponadto Spann – z góry zakładając hierarchiczny porządek w obrębie stanu, tj. bezwzględną władzę przedsiębiorców nad robotnikami i nierówność ekonomiczną – liczył się z konsekwencją wykluczenia z partycypacji politycznej ogromnej większości społeczeństwa.

Obok ideologii stanowej drugim zasadniczym składnikiem ideologii austrofaszystowskiej była ideologia ojczyźniana (propagowana na łamach czasopism obozu Chrześcijańsko-Społecznego „Das neue Reich” i „Schönere

Zukunft” przez krąg osób popierających ideę stanową. Jej początki sięgają 1918 r. Zawierała ona elementy typowe dla ideologii autorytarnej – gloryfikację własnego państwa i narodu poprzez odwoływanie się do konserwatywnej tradycji, kultury i religii. Zauważmy, że ta cecha odróżniała znacząco austriacką ideologię od ideologii narodowego socjalizmu, choć obie ideologie miały wspólne składniki: ideę cesarstwa, wyższości kulturowej, misji światowej i ducha niemieckiego jako gwaranta autorytarnego porządku społecznego.

Wśród głównych komponentów ideologii ojczyźnianej na uwagę zasługują trzy<sup>3</sup>. Za najważniejszą uchodziła **idea utworzenia świętego cesarstwa narodu niemieckiego**, nawiązująca do historii domu Habsburgów. Z jego tradycji wyprowadzono posłannictwo Austrii: utrzymanie chrześcijańskiej jedności kulturowej Europy. Misji tej ideologia austriacka przypisała dwa kierunki: wewnętrzny – stworzenia chrześcijańsko-katolickiej federalistycznej Austrii, oraz zewnętrzny, promieniujący na całą Europę Środkową – przewodzenia całej narodowości niemieckiej na płaszczyźnie kulturowej. Ideologiczne korzenie misji Austrii w obszarze nadnajańskim tkwiły w pracach Ignacego Seipela i O. Spanna eksponujących kulturowe pojęcie narodu. Takie pojmowanie narodu godziło w ideologię narodowego socjalizmu, gdzie naród był utożsamiany z rasą biologiczną. W Austrii pojęcie rasy widziano niechętnie, dzięki czemu ideolodzy austrofaszystów reprezentowali tolerancyjne nastawienie wobec Żydów i narodów słowiańskich. Toteż antysemityzm nie był otwarcie deklarowany w państwie stanowym, choć jego różne odcienie występowały we wszystkich liczących się partiach politycznych tego okresu. Drugim komponentem ideologii austriackiej był **kult sztuki ojczyźnianej**, wyrażający się w pielęgnacji tradycji sztuki ludowej, folkloru, kultury chłopskiej. Trzecim zaś – **ojczyźniany obraz historii**, w którym szczególną rolę odgrywały: wierność tradycji Domu

---

<sup>3</sup> Pisze o nich obszernie Anton Staudinger w pracach: *Austrofascistische Österreich-Ideologie*, w: E. Talos, W. Neugebauer (Hrsg.), *Austrofascismus. Beiträge über Politik, Ökonomie und Kultur 1934–1938*, LIT Verlag, Wien 1984; *Zur „Österreich” – Ideologie des Ständestaates*, w: *Das Juliabkommen von 1936: Vorgeschichte, Hintergründe und Folgen*, Protokoll des Symposiums in Wien am 10. und 11. Juni 1976, Verlag für Geschichte und Politik Wien, Wien 1977.

Habsburskiego oraz traktowanie Austrii jako bastionu przeciwko wpływom pruskim. Do popularyzowania przedstawionego zespołu idei włączyły się intensywnie środki przekazu masowego. Znalazł on też wyraz w polityce oświatowej.

Pragnę wyraźnie podkreślić, chociaż wygląda to na paradoks, że nacjonalizm w ideologii austrofaszizmu spełniał rolę pozytywną z punktu widzenia sił politycznych w Europie – stał na straży samodzielności narodowej Austrii, ratował kulturę niemiecką przed zalewem narodowego socjalizmu, zapobiegał przechodzeniu katolików do szeregów NSDAP. Austriackiej ideologii przypisywano zadanie umacniania nadwyreżonej rozpadem monarchii świadomości narodowej Austriaków i poczucia tożsamości. Nie mogła ona jednakże odegrać istotnej roli społecznej, gdyż masy z chwilą rozwiązania parlamentu były wyłączone z życia publicznego. Upieranie się przy przynależności Austrii do narodu niemieckiego nie sprzyjało, lecz tłumilo formułowanie się austriackiej świadomości narodowej. W porównaniu z ideologią nazistowską ideologia austriacka była słaba i defensywna – jej słabość, o czym pisze Anton Staudinger, polegała na podjętej z narodowym socjalizmem konkurencji o te same cele: utworzenie wielkiego państwa, utrzymanie przywództwa Niemiec, troskę o niemiecką narodowość za granicą, misję kulturową Niemców. Jednakże dla przeprowadzenia tych celów baza społeczno-polityczna w Rzeszy była silniejsza niż w Austrii<sup>4</sup>.

Reasumując wątek dotyczący ideologii austrofaszystowskiej, stwierdzmy, że z faszyzmem klasycznym ideologię tę łączyła teza o nadrzędnej roli państwa wobec narodu, grup społecznych i jednostek, wsparta założeniem o „omnipotencji państwa” w życiu gospodarczym i politycznym (ale już nie w sferze życia duchowego ludzi). Ideologię tę trzeba odróżnić od poglądów głoszonych przez nazizm czy faszyzm włoski. Nie była ona ideologią reakcyjną, tylko zachowawczą, mającą uzasadnić represywny charakter polityki rządu wobec opozycji: partii socjaldemokratycznej, komunistycznej i nazistowskiej.

Przedstawione elementy ideologii austrofaszystowskiej pierwszy raz przybrały postać formalną w programie

---

<sup>4</sup> Por. A. Staudinger, *Austrofaschistische Österreich-Ideologie...*, dz. cyt. s. 311.

Partii Chrześcijańsko-Społecznej z 1926 r., ufundowanym na zasadach jedności narodu niemieckiego, chrześcijańsko-niemieckiej Austrii, antymarksizmie i antysemityzmie. Ekstremalną formę zyskały w programie Heimwehry z 1930 r., zawierającym – obok idei niemiecko-narodowych i austriacko-patriotycznych – także idee faszystowskie. Postulaty odnowienia Austrii na podstawie stanowo-zawodowej, stworzenia wielkich obszarów gospodarczych, autarkii szły w nim w parze z żądaniami walki z parlamentaryzmem, marksizmem, liberalizmem i kapitalizmem. Przysięga Heimwehry z Korneuburga, której formułę filozoficzną stworzył Othmar Spann, zawierała zapowiedź likwidacji partii politycznych, przyjęcia władzy i utworzenia państwa totalitarnego, opartego na zasadach faszystowskiego. Eksponowano w niej nowe podstawy państwa: katolicyzm i zasadę wodzostwa.

Jak stwierdziłam na wstępie, ramy tego artykułu, nie pozwalają na ukazanie procesów, które doprowadziły austrofaszizm do ustanowienia dyktatury. Jednakże na kilka kwestii pragnę zwrócić uwagę. Konstytucja demokratyczna Austrii z 1920 r., autorstwa Hansa Kelsena, była konstytucją bez demokratów – w kraju brakowało tradycji parlamentarnej. Z kolei brak wspólnej wykładni demokracji rzutował na jej deficyt w praktyce politycznej i gospodarczej, co prowadziło do destabilizacji systemu (w I Republice zmieniło się aż 28 gabinetów). Niewiara w zdolność zasady parlamentarnej do rozwiązania nadchodzącego kryzysu ekonomicznego była czynnikiem sprzyjającymi atrakcyjności, zwłaszcza w warstwach średnich, ideologii chrześcijańsko-społecznej. Partia SDAP, po krwawych demonstracjach 1927 r. stłumionych przez rząd, znalazła się w defensywie. W kraju po 1927 r. wzmocniły się tendencje antydemokratyczne: obóz chrześcijańsko-społeczny i Heimwehra przygotowywały przekształcenie państwa w autorytarne i opowiadały się za zdobyciem władzy na drodze dyktatury, sądząc, że w ten sposób zapobiegną przechodzeniu warstw średnich do szeregów narodowego socjalizmu. Brzmi paradoksalnie, ale było rzeczywistością, militarna siła – Heimwehra – awansowała do roli obrońcy demokracji przed biurokratyczną i skorumpowaną władzą partii politycznych. Po stronie Heimwehry opowiedział się wielki kapitał, arystokracja

ziemska, biurokratyczna warstwa urzędnicza, oficerowie cesarscy, Kościół i – co może dziwić – burżuazja żydowska. Przygotowana przez rząd Johanna Schobera konstytucja z 1929 r. była zwiastunem nadchodzących zmian – zwiększała uprawnienia prezydenta, władzy wykonawczej, dawała rządowi prawo do wprowadzenia zarządzeń nadzwyczajnych. Ostatnie z tych uprawnień 15 marca 1933 r. wykorzystał kanclerz Dollfuß, rozwiązując parlament i podejmując działania na rzecz utworzenia państwa autorytarnego. Przyjęty przez Dollfuß kurs znalazł silne oparcie w episkopacie. Kler w swych kalkulacjach brał pod uwagę trzy sprawy: wzrost pozycji Kościoła w państwie, uczynienie Austrii centrum katolickiej Europy Środkowej oraz ochronę kraju przed aneksją hitlerowską. Świadectwem zbliżenia Kościoła i państwa było ratyfikowanie konkordatu w 1934 r., powoływanie się na encykliki *Rerum novarum* i *Quadragesimo anno*. Podsumowując, stwierdzmy, że droga do austrofaszystowskiej dyktatury była rezultatem walki klerykalnej, patriotycznej części austriacko-niemieckiej burżuazji, Heimwehry i episkopatu przeciwko niemieckiemu faszyzmowi o niepodległość Austrii. Dyktatura ta nie była produktem – jak w Niemczech czy we Włoszech – żywiolowych ruchów masowych, także aparat państwowy nie został przejęty przez opozycyjny ruch prawicowo-radykalny. Była formą ustrojową narzuconą przez rząd, mającą sparaliżować narodowy socjalizm i ruch robotniczy.

Rząd od marca 1933 r. wprowadził liczne zarządzenia mające na celu poddanie życia politycznego kontroli państwowej, wymierzone głównie w SDAP i NSDAP: ustawy wyjątkowe, zmiany ustawodawstwa socjalnego i prawa pracy, zakaz strajków politycznych, rozwiązanie SDAP i wolnych Związków Zawodowych. Lecz ostateczny triumf austrofaszystów stanowiło ukonstytuowanie przez rząd Dollfuß 1 maja 1934 r. „Państwa Stanowego”, na mocy konstytucji z 30 kwietnia 1934 r., zatwierdzonej przez parlament kadłubowy. Można tu postawić dwa pytania: po pierwsze, w jakim zakresie porządek stanowy odpowiadał teoriom z lat dwudziestych; po drugie, o charakter tej konstytucji, tj. jej zasady prawno-ustrojowe. Odpowiadając krótko na pytanie pierwsze, stwierdzmy: rząd przejął tradycję ludowo-antydemokratyczną katolickiej prawicy, czego świadectwem jest



preambuła konstytucji określająca Austrię jako „chrześcijańskie, niemieckie państwo oparte na stanowej podstawie” oraz obecność w konstytucji 9 z 23 artykułów Konkordatu z 5 maja 1933 r. Jednak bliższy wgląd w ustawę uprawnia twierdzenie, że akcentowana przez jej twórców zgodność zasad ideowych z encykliką Piusa XI nie miała podstawy. Przyjęty model państwa stanowego bardziej odpowiadał modelowi Spanna niż zawodowo-stanowemu porządkowi zawartemu w encyklice *Quadragesimo anno*.

W kwestii drugiej dotyczącej konstytucji majowej należy powiedzieć, że była ona próbą połączenia stanowej istoty państwa z demokracją. Oscylowała bowiem między konstytucyjno-parlamentarnym a totalitarno-faszystowskim modelem ustroju państwowego. Na rzecz tej tezy przemawiają jej założenia ustrojowe: demokratyczna forma republiki została zastąpiona uporządkowanymi stanami zawodowymi, poddanymi ścisłej kontroli państwa. Zasada organizacji polegała na mianowaniu organów władzy „od góry” przez organy państwowe uporządkowane w strukturę nadrzędności. Konstytucja gwarantowała: polityczną przewagę organów wykonawczych nad ciałami przedstawicielskimi w państwie i w krajach związkowych, centralną rolę rządu w rozstrzygnięciach politycznych, przyznając mu wyłączne prawo formułowania ustaw, centralną kontrolę gospodarki, autorytarną władzę kanclerza. W konstytucji znalazł się zapis o rozwiązaniu wszystkich partii politycznych, zakaz plebiscytów, strajków, demonstracji oraz zapis o wprowadzeniu nadzoru policyjnego i ograniczeniu wolności prasy i słowa. Niemniej w tej konstytucji zachowane zostały pewne zasady demokratyczne: powoływała ona do życia w obszarze ustawodawstwa państwowego cztery centralne organy doradcze opiniujące ustawy (tzw. Rady), zakładała powołanie parlamentu złożonego z członków rad, któremu przysługiwało prawo do głosowania nad ustawami (ograniczone wprowadzenie bezdyskusyjnego przyjęcia lub odrzucenia rządowej uchwały), zakładała powołanie parlamentów krajowych oraz wybór przez Zgromadzenie Narodowe prezydenta, wyposażonego w prawo mianowania i odwoływania kanclerza<sup>5</sup>.

---

<sup>5</sup> Por. Ludwig Adamovich, *Handbuch des österreichischen Verfassungsrechts*, Fünfte Auflage, Springer Verlag, Wien 1957, s. 33–35.

Rzeczywistość ukazała, że konstytucja oparta na modelu Spanna nie miała racji bytu w państwie industrialnym. To wyjaśnia przepaść, jaka istniała między strukturą formalną państwa stanowego a realnością polityczną. W rzeczywistości w państwie stanowym 1934–1938 do wyboru prezydenta nie doszło, gdyż przedłużono pełnienie urzędu prezydentowi wybranemu w 1934 r. Prezydent nie korzystał ze swej władzy wobec kanclerza. Rząd ogłaszał własne ustawy, a nie kierował się postanowieniami organów doradczych. Cechą reżimu Dollfuß-Schuschnigga było połączenie kompetencji ustawodawczych i wykonawczych, gdyż nigdy nie odbyło się posiedzenie parlamentu, nie doszło także do wyborów przedstawicieli do parlamentów krajowych. W rzeczywistości konstytucja autorytarna stała się konstytucją biurokratyczną, gdzie władzę państwową sprawowali funkcjonariusze Frontu Ojczyźnianego.

W praktyce autorytarne państwo stanowe było niezdolne do funkcjonowania. Klęskę poniosła główna idea myśli stanowej o zniesieniu przeciwieństw klasowych poprzez pokojową współpracę klas. Korporacja stanów w rzeczywistości nie powstała, ponieważ: 1) społeczeństwo nie identyfikowało się z interesami państwa stanowego; 2) nie zrodził się duch wspólnoty między grupami, gdyż nie wygasły konflikty między kapitałem i pracą, a społeczne interesy zwolenników Heimwehry i członków Frontu Ojczyźnianego były sprzeczne; 3) chrześcijańskie związki zawodowe nie zdobyły wpływu w kręgu przemysłowców i finansjery; 4) restryktywna polityka budżetowa rolna i socjalna (obniżki pensji, emerytur, zasiłków dla bezrobotnych) stała w sprzeczności z postulatami encykliki papieskiej. Profity z niej czerpały: wielki przemysł, wielka finansjera i arystokracja ziemska, co prowadziło do pogłębienia podziałów społecznych. W ich konsekwencji grupy, w imieniu których austrofaszysty ustanowił dyktaturę (warstwy średnie, robotnicy), uciekały do obozu narodowego socjalizmu. Sądzę, że należy zgodzić się z ostrą oceną Karla Rennera twierdzącego, że rząd ten nie oznaczał obrony, lecz przygotowanie do aneksji hitlerowskiej. Także Front Ojczyźniany – partia rządowa – powołany w celu zjednoczenia sił patriotycznych, nie spełnił pokładanych w nim nadziei, gdyż pozostał luźnym związkiem kół konserwatywnych. W państwie stanowym swoją niezagróżoną pozycję i przywileje zachował

Kościół: wyłączoną spod kontroli państwowej działalność polityczną, gospodarczą i oświatową. Ten stan rzeczy wynikał z politycznej sytuacji reżimu: braku własnej masowej bazy politycznej i liczenia na pozyskanie jej poprzez Kościół. Symptomatyczne dla pozornie autorytarnej praktyki państwa stanowego było zachowanie autonomii działania przez katolicki ruch robotniczy, lojalny wprawdzie wobec rządu, ale wrogi dyktaturze i broniący stanowej demokracji. Także naziści, mimo zakazu działalności, brali od początku utworzenia państwa stanowego udział w kształtowaniu jego oblicza politycznego i gospodarczego. Po układzie z lipca 1936 r. między Adolfem Hitlerem i Kurtem Schuschniggiem naziści przejęli kontrolę nad lewicową opozycją i polityką zagraniczną. Rzeczywistą ofiarą reżimu autorytarnego, co pokrywało się z zamiarami twórców państwa stanowego, był socjaldemokratyczny ruch robotniczy, który dyktatura pozbawiła wszelkich legalnych instytucji obrony swych interesów.

Pozostaje mi odpowiedzieć na postawione na wstępie pytanie o zbieżność i różnice między dyktaturą austrofaszystowską a dyktaturami faszystowskimi w Niemczech i we Włoszech. Przyczyny ich powstania były wspólne: słabość systemu demokratycznego oraz kryzys w obszarze gospodarczym i społecznym; zbliżony był także w branych pod uwagę krajach proces konstytuowania się ruchów faszystowskich i dyktatur.

Przejdźmy do istotniejszej tu sprawy: oceny systemu władzy w Austrii. Trzeba wyraźnie stwierdzić, że reżim Dollfuß-Schuschnigga po wyłączeniu parlamentu i trybunału konstytucyjnego spełniał wiele kryteriów faszystowskich<sup>6</sup>. Spróbuję ten stan rzeczy ukazać najkrócej. Trzy najważniejsze elementy faszyzmu łączyło kilka elementów wspólnych:

- po pierwsze: **zasady ideologiczne** (antydemokracja, antymarksizm, antyliberalizm, nacjonalizm) i preferencja takich wartości, jak: kult silnego państwa, wódza, obronności, gotowości ofiary;
- po drugie: **cele i funkcje państwa** – rewizja układu sił po 1918 r., dążenia kulturalno-imperialistyczne, zamiar przewycięzania kryzysu kapitalizmu kosztem

---

<sup>6</sup> Pisze na ten temat obszerniej: Emmerich Talos, *Das Herrschaftssystem 1934–1938. Erklärungen und begriffliche Bestimmungen*, w: E. Talos, W. Neugebauer (Hrsg.), *Austrofaschismus...*, dz. cyt., s. 361.

robotników, dążenie do przeforsowania interesów politycznych i ekonomicznych warstwy przywódczej i do stworzenia nowego porządku państwa i społeczeństwa, wreszcie do ukształtowania nowego stosunku między państwem a grupami społecznymi;

- po trzecie: **metody władzy** – likwidacja parlamentaryzmu, systemu wielopartyjnego, wolnych związków zawodowych, połączenie władzy ustawodawczej i wykonawczej, technika ucisku przeciwników politycznych oraz rozbudowa aparatu bezpieczeństwa;
- po czwarte: **formy organizacji** – zawodowo-stanowa struktura społeczna, hierarchiczny porządek partii opartej na zasadzie wodzostwa;
- po piątą: **formy mobilizacji mas i estetyzacja polityki** – apele, przemarsze, manifestacje, którym towarzyszyła wspólna, ściśle określona choreografia i symbolika.

Mimo wskazanych zbieżności dyktatura austrofaszystowska nie miała charakteru porównywalnego z dyktaturami Adolfa Hitlera i Benito Mussoliniego. Struktura socjologiczna prezentowanego reżimu była inna niż w Niemczech czy we Włoszech. Dollfuß i Schuschnigg rządili wprawdzie autorytarnie przeciwko woli społeczeństwa, doprowadzili też do jedności politycznej i militarnej organizacji w ramach Frontu Ojczyźnianego. Ale partia nie odgrywała najważniejszej roli w życiu politycznym – stanowiła zaplecze kadrowe dla aparatu państwowego. Reżim oparł się na grupach społecznych i elitach politycznych (arystokracji, wielkim kapitale, Kościele) będących u władzy jeszcze przed ustanowieniem dyktatury. Policja, armia były podporą autorytarnych rządów, ale faszystom w Austrii brakowało oparcia w masach: baza społeczna Heimwehry była za wąska, zaś Partia Chrześcijańsko-Społeczna była rozbita na skrzydło konserwatywne i demokratyczne. Front Ojczyźniany nie tylko nie stał się partią masową, ale nie miał też dynamiki działania charakterystycznej dla NSDAP.

W ocenie omawianego reżimu istotne są też różnice dotyczące ideologii, programu i charakteru władzy. Ideologia austrofaszystów w porównaniu z nacjonalizmem była defensywna i – jak stwierdziłam – słaba, nie był też w niej obecny wymóg totalitaryzmu. Rząd austriacki – w przeciwieństwie

do narodowego socjalizmu – nie wypracował jasnego programu politycznego i gospodarczego. Faszizm w Austrii nie wykształcił charyzmatycznych przywódców, w istocie brakowało wodza, gdyż Dollfuß i Schuschnigg nie dążyli do władzy dyktatorskiej na wzór Hitlera, jako kanclerze działali w ramach rządu, który zachował charakter kolektywny. Największa różnica między austrofaszyzmem a narodowym socjalizmem i faszyzmem włoskim tkwiła w obszarze jurysdykcji. Choć w praktyce miały miejsce akty terroru, rząd austriacki nie tylko nie dążył do przekształcenia państwa prawa w państwo policyjne, ale nie stawiał sobie za zadanie wypracowania totalitarnej doktryny prawnej. Przeszkodą był tu Kościół, który stał na straży państwa autorytarnego i który w imię religii hamował zwrot rządu w stronę faszystowskiej dyktatury. Państwo stanowe pozostawało państwem prawa, w którym policja i siły bezpieczeństwa podlegały sądownictwu. Wymieniony zespół czynników sprawiał, że reżim austriacki miał charakter bardziej pluralistyczny niż w Niemczech i we Włoszech i był mniej wszechogarniający i brutalny niż pozostałe. Nie dążył do jednowładztwa nad duszami i umysłami ludzi, nie zmuszał ich też do przyjęcia nowego systemu wartości. Chodziło mu głównie o utrzymanie w posłuszeństwie jednostek i grup społecznych, kosztem ograniczania i łamania ich praw politycznych, społecznych i obywatelskich. Od mas oczekiwał nie mobilizacji, lecz bierności politycznej.

Reasumując, stwierdzimy, że austrofaszyzmu nie można stawiać na równi z faszyzmem niemieckim czy włoskim. Wątpliwe wydaje się lokowanie go w ramach zjawiska faszyzmu, choć tu głosy mogą być podzielone. Moim zdaniem system władzy w Austrii w latach 1934–1938, tzw. „Państwo Stanowe”, mimo cech zbieżnych z obydwojoma faszyzmemi, da się skwalifikować jako centralistyczną, administracyjną dyktaturę, stanowiącą typowy przykład rządów autorytarnych.

## Bibliografia

- Adamovich L., *Handbuch des österreichischen Verfassungsrechts*, Fünfte Auflage, Springer Verlag, Wien 1957.
- Czerwińska E., *Utracona demokracja. Studium myśli społeczno-politycznej Otto Bauera (1881–1938)*, t. 2, Wyd. Humaniora, Poznań 1998.

- Kluge U., *Der österreichische Ständestaat 1934–1938*, Verlag für Geschichte und Politik Wien, Wien 1984.
- Kreissler F., *Vor der Revolution zur Annexion. Österreich 1918 bis 1939*, Europa Verlag, Wien 1970.
- Łossowski P., *Ideologia reżimów autorytarnych*, w: J. Żarnowski (red.), *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973.
- Siegfried K.J., *Universalismus und Faschismus. Das Gesellschaftsbild Othmar Spann*, Europa Verlag, Wien 1974.
- Spann O., *Der wahre Staat*, Quelle & Meyer Verlag, Wien 1921.
- Spann O., *Die Haupttheorien der Volkswirtschaftslehre auf dogmengeschichtlichen Grundlage*, Quelle & Meyer Verlag, Wien 1911.
- Staudinger A., *Austrofaschistische Österreich-Ideologie*, w: E. Talos. W. Neugebauer (Hrsg.), *Austrofaschismus. Beiträge über Politik, Ökonomie und Kultur 1934–1938*, LIT Verlag, Wien 2005.
- Staudinger A., *Christlichsoziale Partei*, w: E. Wienzierl, K. Skalik (Hrsg.), *Österreich 1918–1938*, Bd. 1, Styria Verlag, Wien–Köln 1983.
- Staudinger A., *Zur „Österreich“ – Ideologie des Ständestaates*, w: *Das Juliabkommen von 1936. Vorgeschichte, Hintergründe und Folgen*, Protokoll des Symposiums in Wien am 10. und 11. Juni 1976, Verlag für Geschichte und Politik Wien, Wien 1977.
- Talos E., *Das Herrschaftssystem 1934–1938. Erklärungen und begriffliche Bestimmungen*, w: *Austrofaschismus. Beiträge über Politik, Ökonomie und Kultur 1934–1938*, LIT Verlag, Wien 2005.
- Zöllner E., *Geschichte Österreichs*, Verlag für Geschichte und Politik Wien, Wien 1984.